

Mieczysław Bombik

"Über den Sinn des Lebens und über die Philosophie", Joseph M. Bocheński, Freiburg [etc.] 1987 : [recenzja]

Collectanea Theologica 59/3, 173-175

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Joseph M. BOCHEŃSKI, *Über den Sinn des Lebens und über die Philosophie*, Freiburg-Basel-Wien-Zürich 1987, Verlag Herder — NZN-Buchverlag, s. 168.

30 sierpnia 1987 roku polski dominikanin, światowej sławy logik i filozof, ojciec Józef Maria Bocheński obchodził 85 rocznicę swoich urodzin. Ucznieniem tej rocznicy było między innymi ukazanie się w herderowskim oraz zuryckim wydawnictwie książki pt. *Über den Sinn des Lebens und über die Philosophie*. Książka jest zbiorem dziesięciu artykułów, które z bogatego dorobku naukowego ojca Bocheńskiego wybrał, zaopatrzył 14-stronicowym wstępem oraz wydał Dariusz Gabler. Uzupełnienie tej całości stanowi krótkie posłowie napisane przez samego jubilata.

Na ewentualne pytanie czytelnika dotyczące kryterium wyróżnienia tych właśnie 10 artykułów spośród 92 pozycji stanowiących dotychczasowy dorobek naukowy ojca Bocheńskiego, wydawca Dariusz Gabler odpowiada obrazowym porównaniem, że wybrane artykuły są w tym stopniu reprezentatywne dla filozoficznej myśli jubilata, w jakim kilka wyrwanych kamyczków z pewnej mozaiki może być reprezentatywnych dla całej mozaiki. Artykuły zostały uporządkowane chronologicznie z wyjątkiem dwu pierwszych, które mogą stanowić duchową „wizytówkę” „dzisiejszego” ojca Bocheńskiego i dlatego zostały umieszczone na początku. Są to: 1. *Über den Sinn des Lebens*, w: „Kultura” 1—2, Paris 1980, 3—16 oraz 2. *Über die analytische Philosophie*, w: *Akten des 10. Internationalen Wittgenstein Symposiums 18. bis 25. August 1985 in Kirchberg/Wechsel*, Wien 1986, 22—29.

W pierwszym artykule ojciec Bocheński próbuje odpowiedzieć na pytanie, na czym polega sens życia ludzkiego rozważając w 8 wysuniętych tezach wzajemne powiązania takich pojęć pokrewnych jak: „wartość życia”, „cel życia”, „cele pośrednie”, „radość przeżywania chwili”, „różnorodność chwili życia”. W artykule drugim ustala, wyjaśnia i precyzuje, czym jest filozofia analityczna. Jeśli chodzi o pozostałe 8 artykułów, to nie wchodząc w szczegółowe omawianie ich treści, można w ogólnej i jedynie ramowej charakterystyce zauważyć, że dwa z nich: 5. *Gedanken zur mathematisch-logischen Analyse der Analogie*, w: „Studium Generale” 3, 1956, 121—125 oraz 9. *Über einige strukturelle Probleme der Verantwortung*, w: „Epistemologia”, 4, Genf 1983, 73—78, mają specjalistyczny charakter i ich lektura zakłada znajomość podstawowych wiadomości z zakresu logiki formalnej. W artykułach: 3. *Spitzfindigkeit*, w: *Festgabe an die Schweizerkatholiken*, Freiburg/Schweiz 1954, 334—352 oraz 4. *Die Entwicklung der Formalen Logik*, w: *Wirtschaft und Kultursystem Erlenboch-Zürich-Stuttgart* 1955, 61—75, akcentuje Bocheński rolę, jaką logika odegrała w historii ludzkości w ogóle, a w historii ludzkiego poznania w szczególności. Pozostałe 4 artykuły: 6. *Der freie Mensch in der Auseinandersetzung zwischen West und Ost*, w: „Aus Politik und Zeitgeschichte”, t. 23, Bonn 1963, 3—12; 7. *Die Autonomie der Universität. Festrede des Rektors*, Freiburg/Schweiz 1965; 8. *Wissenschaft und Glaube*, w: *Grenzen der Erkenntnis*, Freiburg i. Br. 1969, 119—134 oraz 10. *Gegen den Humanismus*, w: „Kultura” 11, Paris 1985, 27—41, pokazują w jaki sposób metody i osiągnięcia filozofii analitycznej znajdują zastosowania w różnych dziedzinach ludzkiej działalności oraz poznania.

Wybrane artykuły można uważać za szeroko rozumiane argumenty na rzecz twierdzenia — często przez ojca Bocheńskiego wypowiedzianego i w różny sposób uzasadnianego — że właściwym i naczelnym zadaniem filozofii

jest obrona racjonalności, zaś z wszystkich znanych i współcześnie uprawianych kierunków filozoficznych zadanie to najlepiej realizuje filozofia analityczna w wersji przedstawionej w artykule drugim.

Wiele ciekawych informacji dotyczących duchowej sylwetki jubilata, jego zainteresowań, ewolucji poglądów, czynników wpływających na zmianę jego przekonań oraz pomagających mu skutecznie realizować podejmowane zadania, mało znanych a interesujących szczegółów z jego życiorysu, znajdzie czytelnik we wstępie, który jest właściwie uzasadnieniem stwierdzenia, że ojciec Bocheński stał się już za życia legendarną postacią dzięki ogromnemu dorobkowi naukowemu oraz nieprzeciętnej osobowości.

Czytelnik dowiaduje się, jak to swoista atmosfera domu rodzinnego we Lwowie przygotowała Jubilata do przyszłej pracy naukowej przede wszystkim dzięki nauce języków obcych oraz może śledzić etapy poszukiwań u młodego Bocheńskiego jego własnej drogi życiowej. Zainteresowany żywo matematyką i fizyką rozpoczyna jednak w r. 1920 studiować prawo we Lwowie. Po dwóch latach przerywa studia prawnicze na rzecz studiów ekonomicznych w Poznaniu. W r. 1926 wstępuje do Seminarium Duchownego w Poznaniu, aby po roku zapukać do furty klasztornej ojców dominikanów i prosić o przyjęcie. Pięćdziesiąt lat później powie, że ta decyzja życiowa była najważniejszym krokiem na jego filozoficznej drodze.

W r. 1928 rozpoczyna studia filozoficzne we Fryburgu Szwajcarskim, które kończy w r. 1931 doktoratem z filozofii. Następnym etapem jego naukowej biografii jest Rzym. Studia w Rzymie kończy doktoratem z teologii. W Rzymie też zostaje mianowany docentem logiki na Angelicum, gdzie wykłada do roku 1940. W czasie drugiej wojny światowej ojciec Bocheński przerwał naukową działalność i pełnił funkcję kapelana w armii polskiej na Zachodzie. Brał między innymi udział w bitwie pod Monte Cassino. W latach 1935—1950 współpracował jako dziennikarz z prasą i radiem.

Po wojnie otrzymał Katedrę Historii Filozofii Współczesnej na uniwersytecie we Fryburgu Szwajcarskim. O tym, że jego osiągnięcia naukowe stały się znane w świecie świadczą tytuły *doctor honoris causa* otrzymane na uniwersytecie w Buenos Aires, w Notre Dame (Indiana) i w Mediolanie. W latach 1950—1952 był dziekanem Wydziału Filozofii Uniwersytetu Fryburskiego, a w latach 1964—1966 pełnił funkcję rektora tegoż uniwersytetu.

Dalej czytelnik dowiaduje się o licznych podróżach (ok. 30) ojca Bocheńskiego za ocean, gdzie był zapraszany z gościnnymi wykładami m. in. przez uniwersytety Notre Dame, w Los Angeles, w Kansas, w Pittsburgu i w Edмонтom. W końcu Gabler nie omieszkał wspomnieć o hobby jubilata, jakim jest m. in. pilotowanie samolotu i że licencję pilota uzyskał dopiero w 69 roku swego życia, a więc w latach, kiedy inni przestają już latać.

Zaznajamiając się ze szczegółami życia ojca Bocheńskiego, czytelnik dowiaduje się niejako przy okazji, jaki wpływ wywarli inni na kształtowanie się osobowości i zainteresowań jubilata: już w szkole średniej we Lwowie Z. Zawirski, następnie w Poznaniu socjolog F. Znaniecki i filozof prawa Cz. Znamierowski, w seminarium w Poznaniu teologowie A. Zychliński i K. Kowalski, we Fryburgu G. Manser (ontolog), A. Rohner (historyk filozofii), P. J. Ramirez (wybitny tomista owych czasów) oraz M. de Munnyck (promotor jego pracy doktorskiej), w Rzymie R. Garrigou-Lagrange oraz J. Vosté (pod ich kierownictwem studiował), w Anglii w czasie wojny A. N. Whitehead, którego tam spotkał i który go na długo zafascynował, zaś w czasie podróży po Ameryce na licznych sympozjach, podczas rozmów i dyskusji twórcy nowych kierunków i orientacji m. in. A. Tarski, B. Russell, R. Carnap, R. Montague, A. R. Anderson, N. Rescher. Jeśli chodzi o dawniejszych myślicieli, to Gabler wskazuje na jeden zasadniczy zwrot w poglądach ojca Bocheńskiego. Zwrot ten dokonuje się w czasie pobytu w Seminarium Duchownym w Poznaniu, kiedy to Bocheński staje się zwolennikiem Tomasza z Akwinu odchodząc od Kanta, który zainteresował go w czasie studiów ekonomicznych.

Jednak wierność św. Tomaszowi, do której ojciec Bocheński przyznaje się i odwołuje również dziś, nie polegała na wierności co do litery, lecz co do ducha, tzn. jak św. Tomasz również Bocheński ciągle dąży do tego, aby w naukowych badaniach stale odwoływać się do najnowszych osiągnięć logiki.

Wreszcie wprowadzenie przybliży czytelnikowi naukowy dorobek jubilata. Pokazuje m. in. dlaczego monumentalne dzieło ojca Bocheńskiego *Formale Logik* musi być traktowane przez współczesnego historyka logiki jako swego rodzaju biblia, odsłania powody, które skłoniły autora do zainteresowania się właśnie historią logiki, wyjaśnia, jak ojciec Bocheński ujmuje przedmiot logiki oraz wykazuje, że pozycja ta nie jest tylko sprawozdaniem dotyczącym osiągnięć myśli ludzkiej w tej dziedzinie, ale stanowi również próbę ujęcia logiki w całość jej rozwoju. Czytelnik dowiaduje się dalej o osiągnięciach ojca Bocheńskiego w dziedzinach logiki formalnej, ogólnej metodologii nauk oraz w badaniach dotyczących problematyki filozofii współczesnej. Te ostatnie badania prowadzi ojciec Bocheński w ten sposób, że opisuje, analizuje i krytykuje współczesne kierunki filozoficzne, biorąc za punkt wyjścia konstruowane przez nie systemy oraz prace najbardziej reprezentatywnych ich rzeczników. Przy tym, aby oddzielić ziarno od plew — jak podkreśla Gabler — przeprowadza krytykę zwłaszcza konstrukcji samego systemu oraz poprawności uzasadniania twierdzeń zgodnie z kryterium analizy logicznej.

Jednym ze współczesnych kierunków filozoficznych jest marksizm—leninizm. Czytelnik znajdzie w omawianym wprowadzeniu wiele informacji, w jaki to sposób ojciec Bocheński stał się znawcą oraz znanym na Zachodzie, a docenianym również w Związku Radzieckim specjalistą od filozofii marksistowskiej.

Tak napisany wstęp niewątpliwie zachęca do lektury zebranych artykułów, które — może poza dwoma wyjątkami — są przeznaczone dla szerokiego kręgu czytelników (nie specjalistów). Poza tym, jak podkreśla w posłowniu sam ojciec Bocheński, rozważania te starał się prowadzić według metody analityczno-filozoficznej, a więc metody obiektywnej i naukowej. W jego zaś ujęciu metoda naukowa polega przede wszystkim na opisie i analizie faktów przy równoczesnym unikaniu różnego rodzaju wartościowań, do których nauka nie jest uprawniona. Stąd filozofia analityczna w jego wydaniu nie rości sobie żadnych praw do stawiania czy rozstrzygania pytań światopoglądowych. Filozofia ta chce nie moralizować, lecz analizować, chce postępować podobnie, jak to czyni nauka, a nie tak jak pracują poeci czy dziennikarze. Sam jubilat z dużą dozą pokory stwierdza, że nie jest pewien, czy postulowane zamierzenia co do metody udało mu się zrealizować. Wydanie sądu odnośnie do tej sprawy pozostawia czytelnikowi. Ma jednak nadzieję, że przynajmniej niektóre przemyślenia okażą się w jakiś sposób dla pewnej liczby czytelników pożyteczne.

ks. Mieczysław Bombik, Warszawa

Neue Summe Theologie, tom I: *Der lebendige Gott*, wyd. Peter Eicher, Freiburg-Basel-Wien 1988, Verlag Herder, s. 456.

W 1982 r. ukazał się we Francji, nakładem wydawnictwa Cerf, pierwszy tom zaplanowanego jako pięciotomowe dzieło: *Initiation à la pratique de la théologie*. Tom ten nosił tytuł: *Introduction* (Wprowadzenie). Wkrótce pojawiły się dalsze tomy: II i III — *Dogmatique 1, 2*, IV — *Ethique*, oraz V — *Pratique*. Redaktorami całości złożonej z wielu różnorodnych opracowań byli dwaj teologowie francuscy: Bernard Laurent i François Raoulé. Wkrótce dzieło to zostało uznane za podręcznik teologii, opracowany w duchu Soboru Watykańskiego II i dlatego — jak zaznaczają jego wydawcy francuscy — obowiązujący we Francji, a także na terenie wielu innych krajów. Zapowiadają oni ponadto wydanie tomu VI, poświęconego zagadnieniom prawa kanonicznego: *Initiation à la pratique du droit canonique*.